

SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA
Dwutygodnik, wydanie A

Nr 4/148, cena 10 zł
15. lutego - 1 marca 1987 r.

ODWILZ? Wydaje się, że po długich 30 latach po odwilży Chruszczowa, nadchodzi odwilż Gorbaczowa. Jeszcze trudno ocenić jej skalę. Jeszcze dwa miesiące temu meczenska śmierć w czystopolskim łagrze poniosł jeden z wielkiej rzeszy Sprawiedliwych - Anatolij Marczenko. Po niedawnych rozruchach w Afma - Acie na 5 lat skazano nauczycielkę Z. A. Sabitową za plakat: "Kazachstan dla Kazachów", Anatolij Korjagin, sławny lekarz demaskujący praktyki wykańczania pacjentów szpitali psychiatrycznych, który nie godzi się na podpisanie sowieckiej lojalności, pozostaje w więzieniu. W ZSRR pełno jest jeszcze cierpiących za wiarę, za prawdę, za patriotyzm. Ale powrót z sytki Andrieja Sachcowa, uwolnienie 40 i zapowiedź uwolnienia 140 więźniów sumienia, nowy ton w środkach masowego przekazu i rzecz niebywała od czasów lenińskiego NEP-u, pozwolenia na prywatną in-

icjatywę w usługach, handlu, gastronomii - wszystko to budzi niesmiętą nadzieję na lepsze.

System znalazł się w gospodarczej i socjologicznej matni zgotowanej przez swe własne zbrodnie, eznieustanne gwałcenie swobód ludzkich i praw ekonomicznych. Okazuje się, że na długą metę nie ma potęgi bez wolności, że ciepiej bagnat nurzany we krwi niewinnych. Te prawdy zdają sobie torować drogę do światła. Jakiś komunikat.

Co z tego wyniknie? Teraz - nie wiadomo. Szumny proces otwarcia („głębokość”) może się skończyć, nim się jeszcze na dobre rozpoczął. Lecz wielka radością napawa ten widoczny fakt, że pragnienia wolności nie wytrzymały nawet 70 lat straszliwego terroru. To pragnienie ludzi i narodów, które wymusza dzisiejszą odwilż, przyniesie w końcu kres komunizmu.

Kornel Morawiecki

KOMUNIKAT TKK W dniu 26. I 1987 r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” poświęcone bieżącej sytuacji Związku i kraju.

1. Omówiono zagrożenie dla poziomu życia społeczeństwa, związane z obecną polityką władz w zakresie podwyżek cen i okresowego zamrożenia płac. Szczególne zaniepokojenie budzi zamierzone przez władze wprowadzenie znacznych, ukrytych podwyżek cen, w przypadku mięsa - zmiana asortymentu i gatunku wyrobów, a w przypadku nabiału - obniżenie jakości bez formalnej zmiany cen. Wspólnie z Przewodniczącym Związku Lechem Wałęsą i Tymczasową Radą NSZZ „S” wydano „Oświadczenie w sprawie cen i płac” (fragmenty tego Oświadczenia cytowaliśmy w poprzednim numerze - red.).

2. Program budownictwa mieszkaniowego w Polsce załamał się. Z roku na rok zmniejsza się liczba mieszkań, przy wciąż rosnących potrzebach szczególnie młodszego pokolenia. TKK rozważa możliwość rozwiązania tego problemu i zainicjowała prace nad społecznym programem mieszkaniowym oraz nad sposobem jego realizacji. Stanowisko NSZZ „S” przedstawione zostało w oddzielnym dokumencie.

3. Pogarszająca się sytuacja społeczna i ekonomiczna wymaga zorganizowania nowych działań związkowych w zakładach pracy. TKK zwraca się do wszystkich ogniw związkowych o wymianę doświadczeń i przedstawienie własnych propozycji, dotyczących zakresu i form działania „S” w zakładach pracy, w celu ich upowszechnienia.

4. W nawiązaniu do komunikatu TR NSZZ „S” w sprawie tworzenia funduszu interwencyjnego na pokrycie grzywien i innych strat materialnych ponoszonych za działalność związkową, TKK zwraca się do struktur zakładowych, międzyzakładowych i regionalnych o organizowanie zbiórki pieniędzy na ten cel wśród członków i sympatyków „S”. Zwracamy się równocześnie o szeroką akcję informacyjną opinii społecznej w kraju i zagranicą o tej nowej, niezwykle dotkliwej w polskich warunkach represji.

5. TKK wyraża pełne poparcie dla akcji grupy prawników na rzecz przywrócenia pluralizmu związkowego w Polsce i apeluje o składanie podpisów pod petycją w tej sprawie.

TKK NSZZ „S”. Regiony: Gdańsk, Małopolska, Mazowsze, Pomorze Zach., Śl. Dąbrowski, Toruń-Bydgoszcz, Wielkopolska, Ziemia Łódzka.

26. I 1987 r.

PASZPORTOWE REPRESJE Marianna i Jerzy Zdrojewscy wyjechali turystycznie z Polski w marcu 1981 r. Od lutego 1982 r. zamieszkali na stałe w Montrealu. W 1985 r. otrzymali obywatelstwo kanadyjskie, zachowując jednocześnie polskie i nie zabiegając o wydanie paszportu konsularnego. W czerwcu 1986 r. przyjechali do Polski do Wrocławia odwiedzić ciężko chorych rodziców, posługując się polskimi paszportami turystycznymi. Po przyjeździe odebrano im paszporty wrocławskie dowody osobiste. Od lipca 1986 r. państwo Zdrojewscy bezskutecznie próbują wyjechać z Polski do Kanady, argumentując, że są obywatelami kanadyjskimi i posiadają ważne paszporty kanadyjskie. Wydział paszportów żąda od nich aktualnego zaproszenia z Kanady poświadczonego przez polską placówkę konsularną. Naczelnik wydz. paszportów WUSW we Wrocławiu nie zgodził się przyjąć zaświadczenia Ambasady Kanadyjskiej w Warszawie, stwierdzającego, że państwo Zdrojewscy mogą powrócić do Kanady w dowolnym terminie i nie potrzebują zaproszenia, gdyż jako obywatele tego kraju mogą tam przebywać na mocy należnych im praw.

Nie odniosły skutku skargi skierowane w tej sprawie do różnych instytucji w listopadzie 1986 r. państwo Zdrojewscy zwrócili się do Rady Państwa PRL z wnioskiem o zmianę obywatelstwa — na wniosek ten brak do tej pory odpowiedzi. Sytuacja tych ludzi staje się dramatyczna. Stan ich wymaga szpitalnego leczenia, w Polsce jednak, w związku z tym, że nie są zatrudnieni, nie przysługuje im bezpłatna opieka medyczna (przysługuje im ona w Kanadzie). Państwo Zdrojewscy zwracają się o pomoc w sprawie ich wyjazdu z Polski do międzynarodowych organizacji zajmujących się prawami człowieka oraz do opinii publicznej w kraju i za granicą.

(Inf. wł.)

UWAGA — FAŁSZYWKI SB-ckie fałszywki „SW” nie są nowością. Było ich, różnych, co najmniej 10. Ale ta ostatnia (czy ostatnia?) zastępuje na miano majstersztyku w tej oszukańczej profesji. Numer 1/145 z b.r. — niemal identyczny co w oryginale układ graficzny i tekstowy: te same i nawet niektóre takie same artykuły i informacje, 98% słów bez zmian, ale te stosunkowo nieliczne podstawione słowa i zdania, umiejętnie wkomponowane, zmieniają sens i wymowę całości. Oto kilka próbek:

Wersja oryginalna

- Z art. Zb. Romaszewskiego: 1. Podjęcie walki o pluralizm związkowy, przynajmniej na szczeblu zakładowym.
- 2. W której poważna część załogi jest gotowa...
- 3. Jednoznaczność celów i zasad, precyzja umów, solidność w połączeniu z dobrą wolą działaczy...
- Z wypowiedzi J.A. Górnego: 4. Dla nas mieszkańców tego Regionu, alternatywą pozostaje opór i przeciwdziałanie.
- 5. „S” dużo zrobiła dla nas — ludzi ciężkiej pracy — pracy w wymuszających warunkach.
- Z wywiadu K. Morawieckiego: 6. I niech ten półlegalny związek nie czeka na łaskę władzy, ale niech stara się swą aktywnością...
- 7. A podziemie ma trwać i chwilowo mniej się bać, lecz oświeć knuć. Poszerzać kolportaż, umacniać struktury.
- 8. SW — to organizacja społeczno-polityczna, która chce by ten Związek mógł działać legalnie i której celem jest niepodległa Rzeczpospolita Solidarna i obalenie komunizmu.

Wersja SB-ckiej fałszywki

- 1. Podjęcie walki o pluralizm zakładowy przynajmniej na szczeblu związku.
- 2. w której niela część załogi jest gotowa...
- 3. Niejednoznaczność celów i zasad, przy tym precyzja umów, solidność w połączeniu z jasną wolą działaczy...
- 4. Dla nas, mieszkańców tego Regionu, alternatywą pozostaje opór i współdziałanie.
- 5. „S” dużo zrobiła dla nas — ludzi Związku — ludzi pracy w różnych warunkach.
- 6. I niech nielegalny Związek nie czeka na łaskę Władzy, ale stara się swą częściowo spadającą aktywnością...
- 7. A podziemie ma trwać i chwilowo się bać, starać się wychodzić. Poszerzać kolportaż i ujawniać struktury.
- 8. SW — to podziemny Związek Zawodowy działający na terenie kraju. Obydwa chcą działać legalnie, a celem ich jest Niepodległa Rzeczpospolita Solidarna i obalenie komunizmu.

Sądźmy, że z tych próbek Czytelnik zorientował się w perfidnej metodzie fałszery. Ilek się przed nią bronić? Nasi stali Czytelnicy znają nasze poglądy i z łatwością odróżnią SW od SB. Chodzi o szerokie kręgi, do których nie docieramy, a wśród których SB-ckie numery podszyte pod „SW” mają nas kompromitować. Taki jest cel tej prowokacji.

Gorąco prosimy naszych stałych odbiorców o poszerzanie kolportażu, o przekazywanie „SW” do nowych środowisk. A przy tym o zwracanie uwagi na to skąd pismo przychodzi i w razie wykrycia fałszywki wzajemnie informowanie się i ostrzeganie. Naszą obroną jest prawda. I choć wydaje się ona bezbronna wobec zinstytucjonalizowanego kłamstwa, to przecież — zwycięży. Redakcja

Byłem dezertorem z armii hitlerowskiej” — takim zdaniem zaczyna artykuł poświęcony pamięci Otto Schimka i obronie jego ofiary życia przed reżimową nłasa Edmund...
Orma...
T...
E...
F...
G...
H...
I...
J...
K...
L...
M...
N...
O...
P...
Q...
R...
S...
T...
U...
V...
W...
X...
Y...
Z...

WIDZIANE Z DOŁU

W "Tygodniku Mazowsze" nr 192 ukazała się świąteczna zgadywanka autorstwa FF pt. "Kim jesteś?". W zależności od wyboru proponowanych odpowiedzi na pytanie "Czym jest Solidarność?" otrzymywało się etykiety — charakterystyki. Tylko jedna: "normalny człowiek" — była pozytywna. Pozostałe stanowiły (w opinii FF) wynaturzenia: "pesymista opinii", "mieszkaniec podziemia", "niebezpieczny rozczarowany" itd. Na zakończenie zgadywanki Autor przesłał pozdrowienia wyrażające tym "normalnym"

Zeby otrzymać etykiety normalnego człowieka (w podziemiu) należało zaakceptować, a co najmniej nie odrzucić określenia, że "Solidarność" jest "źródłem niezależnych od państwa kanier życiowych". Otóż ja określenie to odrzuciłem i wysłałem mi, że jestem niebezpiecznym rozczarowanym strażnikiem wartości.

Oczywiście zgadywanka FF to tylko zabawa (FF chce wnieść do TM elementy humoru — chwala mu za to), niemniej jest w tym wszystkim coś symptomatycznego. FF wymaga od normalnego człowieka, normalnego działacza, żeby na fenomen "S" patrzył trzeźwo, realistycznie, bez idealizowania; ale najwyraźniej nie zdaje sobie spr-

3 — w obrotach...
wy z zasadniczych różnic między działalnością opozycji w Warszawie, a np. we Wrocławiu (czy ogólniej — w reszcie kraju). Tutaj, przede wszystkim nie ma żadnych widoków na karierę. Podejrzewam, że większość działaczy wrocławskich (tak z SW jak i z RKS-u) okazałaby się w zgadywance FF: "zawodowymi mesjanistami", "mieszkancami podziemia", "zawykowymi patriotami". Jednym słowem — wedle FF — ludźmi niernormalnymi.

Dyskretnie sprawdziłem te zgadywankę na moim znanym ubeku. I proszę — okazał się "normalnym człowiekiem". A ja nie.

Mniejsza o mnie — bo daleko jest mnie niewielkiego kalibru. Ale znam tu we Wrocławiu paru takich, którzy wbrew temu co się wydaje FF-owi i jego kolegom, patrzy na naszą podziemną rzeczywistość chłodnym okiem, trzeźwo i pragmatycznie, ale mają w sobie jakas "skłębę", jakis wewnętrzną napęd. Ich jakby nie dosięgają rozterki typu: co dalej? Jawnie czy w podziemiu?, obawy o utratę tożsamości. Owa "skłębę" im po prostu, przede wszystkim, obduowują, umacniają i rozwijają solidarności (te przez małe "s") — niezależnie od aktualnej sytuacji.

Pozdrawiam wszystkich, także FF i jego przyjaciel
Jan Mak

KOMITET OBRONY PRAW CZŁOWIEKA Komunikat 38 W — w 20 I 1987

10 I 1987 r. odbyła się we Wrocławiu demonstracja członków organizacji „Wolność i Pokój” przeciwko zanieczyszczeniu środowiska przez Hutę „Stechnice”. Demonstracja się odbyła, mimo, że dnia poprzedniego SB zatrzymała w areszcie kilka osób chcąc jej zapobiec. Uczestnicy demonstracji zostali postawieni przed kolegium w dniach 10 i 12 stycznia i ukarani grzywnami w Wys. 35-50 tys. zł. Podajemy listę ukaranych: Wojciech BAFELTOWSKI, Leszek BUDREWICZ, Maciej CIESLIK, Zuzanna DABROWSKA, Dominik DOBROWOLSKI, Grzegorz FRANCUZ, Radosław GAWLIK, Wacław GIERMEK, Krzysztof GLINSKI, Wojciech JANKOWSKI, Artur KIELASIAK, Ewa KOCIEMSKA, Marek KRUKOWSKI, Roman KUCHARSKI, Grzegorz MICHALSKI, Wiesław MIELCARSKI, Grzegorz MIELCAREK, Andrzej MISZK, Piotr NIEMCZYK, Artur OLSZEWSKI, Tomasz WACKO, Jerzy WIEWIORSKI, Tomasz ZMUDA-TRZEBIATOWSKI, Jerzy ZURKO. Przytaczamy także wyjątki z orzeczenia Kolegium d/s Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Wrocław — Stare Miasto:

„obwiniony (...) w dniu 10 I 87 około godz. 10.50 we Wrocławiu w Rynku brał udział w nielegalnym zgromadzeniu, a na wezwanie służb porządkowych do opuszczenia tego zgromadzenia nie podporządkował się mu i okazując demonstracyjne lekceważenie usiadł na ulicy blokując ruch drogowy”. Uzasadnienie: „Kolegium na podstawie obciążających obwinionego zeznań świadków i zaliczonej jako dowód notatki urzędowej MO dotychczas do wniosku o ukaranie, uznało obwinionego winnym zarzucanego mu czynu i orzekło jak w sentencji (kara grzywny 50 tys. zł). Kolegium wydając orzeczenie wzięło pod uwagę dużą społeczną szkodliwość czynu”.

Przyp. red.: Skazani odwołali się od wyroku i są zdecydowani nie płacić. Tymczasem 28 I 87 WRN we Wrocławiu odrzuciła rządowy projekt modernizacji Huty i postanowiła jej likwidację do roku 1992. Huta wytapia dodatki konieczne dla stali używanej m.in. w przemyśle

zbrojeniowym. Można się więc obawiać, że postanowienie likwidacji (nie pierwsze podobne było w latach 60-tych) to manewr na zwłokę. Tak, czy tak, sędziowie, którzy stwierdzili „dużą społeczną szkodliwość czynu” powinni się zreflektować. Oby.

APEL W marcu 1987 r. przypadac będzie 19 rocznica wydarzeń 1968 r. W tych, pamiętnych dniach młodzieży wielu miast polskich zaprotestowała przeciwko łamaniu przez władze praw obywatelskich. Zorganizowany przez studentów protest został brutalnie stłumiony przez MO i SB. Stłumiony lecz nie zlikwidowany. Opór tej grupy społeczeństwa oraz następnych pokoleń młodzi z roku na rok wzrastał. W kolejnych narodowych zrywach brali oni czynny udział. Tworzyli „Solidarność” i walczyli o jej przetrwanie po wprowadzeniu stanu wojennego.

Zwracamy się do całej młodzieży polskiej o wzięcie udziału w obchodach 19 rocznicy Marca '68, które zostaną zorganizowane na terenie Polski w dniach 8-9 marca 1987 r. Apelujemy do innych organizacji o poparcie naszego apelu.

Styczeń 1987 r. Młodzieżowy Ruch Oporu Solidarności Walczącej. Organizacja Młodz. KPN Strzelec — Obszar Katowice, Międzyuczelniana Rada Porozumiewawcza NZS Uczelni Śląskich, Międzyszkolny Komitet Oporu — Wrocław.

We Wrocławiu spotykamy się przy Pomniku Poległych Profesorów Lwowskich przy placu Grunwaldzkim dnia 9 III 87 o godz 15:30, składając kwiaty i paląc znicze:

Składam skargę na bezprawne metody stosowane wobec mnie od dłuższego czasu przez służby wywiadowcze Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych we Wrocławiu. Od momentu gdy opuściłem więzienie 15 września 1986 r. jestem pod stałą obserwacją funkcjonariuszy tego Urzędu, a dodatkowo w ostatnich tygodniach takie kontrolowanie moich poczynań przybrało formę swoistego aresztu. Kilku funkcjonariuszy bezustannie towarzyszy mi tam, gdzie się udaję, nie odstępując mnie na 1 m, utrudniając mi załatwienie różnych spraw, m.in. znalezienia pracy, oraz porozumiewanie się z ludźmi.

Osoby, z którymi się stykam, które odwiedzają mnie w domu, bądź podchodzą do mnie na ulicy, są zatrzymywane, legitymowane i nierządnie przesłuchiwane. Na przykład znajoma, u której spędziłem Sylwestra, została wezwana do WUSW, gdzie ją przesłuchiowano, straszono, a także nakłaniano do donosicielstwa. Ofiarami podobnych metod byli również inni moi znajomi, którzy pomagają mi w opiece nad moimi dziećmi.

Tego rodzaju postępowanie SB narusza podstawowe zasady Konstytucji PRL inosi znamiona występku, zabronionych, zapisami kodeksu karnego.

Dlatego domagam się zaniechania powyższych działań i wyjaśnienia przyczyn ich podjęcia.

Od Redakcji Informacje o powyższej skardze i o podobnej skardze Józefa Pinióra przekazało m. in. radio BBC. W dzień po ogłoszeniu tej wiadomości kilku SB-ków dopadło Frasyniuka na klatce schodowej (bez świadków) i zagroziło mu potamaniem kości. Za Przewodniczącym „S” na Dł. Śląsku łażą łobuzy, którzy

mają za zadanie śledzić go i znieważać. Gdy nie ma świadków używają wyzwisk i epitetów. Apelujemy do wszystkich uczciwych ludzi, a zwłaszcza do działaczy okręgu legalnej „S”, o zapewnienie czegoś w rodzaju społecznej ochrony W. Frasyniukowi – poprzez częste spotkania z nim, życzliwe dotrzymywanie mu towarzysstwa.

GŁOSY I ODGŁOSY: xx Całkowitym milczeniem propaganda PRL pominała fakt, że na pojedynkowe propozycje Kabulu (czytaj Moskwy) zawieszenia broni i utworzenia tzw. Rządu Jedności Narodowej (skąd my to znamy?) mullahedini odpowiedzieli zjednoczeniem 7 działających dotychczas niezależnie ugrupowań partyzanckich, wspólną deklaracją polityczną, odrzuceniem rozejmu i jakichkolwiek rozmów z namiestniczym rządem w Kabulu, oraz żądaniem natychmiastowego opuszczenia Afganistanu przez wojska sowieckie. Jeden z przywódców Afgańskich na wiece w Pakistanie zażądał nawet ewakuacji wojsk sowieckich z ... muzałmańskich republik ZSRR! Trudno nie odnotować z radością faktu, że stare komunistyczne numery już nie chwytają.

STUDIUM HISTORII W sobotę 31 I 87 w kościele przy Al. Pracy we Wrocławiu odbyła się uroczystość zakończenia dwuletniego studium historii najnowszej. Uczestnicy (ponad 100 osób) po mszy św. dziękczynnej i wykładzie Krzysztofa Turkowskiego na temat: „Rola duchowienstwa w Powstaniu St. czynowym” otrzymali dyplomy ukończenia studium. Wspólna agapa i pieśni historyczne wypełniły program wieczoru. Na uroczystości obecny był Marek Muszyński. (Inf. wł.)

KOMUNIKAT Poczty S.W.: Do kolportażu przekazano znaczki z serii „Litwa – Ukraina – Polska”, w wersji złoczonej. Cena kompletu złożonego z 3 znaczków wynosi 360 zł. Zysk przeznaczony jest na rzecz organizacji S.W.

DZIEKUJEMY Gniewko-2200+2400, Lama-2000, O.M.-3000, Zak-2000, Telewizor-1000, Szczerbiec-600, Kopernik-9000, Katedra-16000+3400, Salamandra-1000, Biuletyn-1300, Dładwoch Edwardów-100+35, Harcerz-600, Swoj-1000, Stroboskop-10000, NR-1000, Karotka-1000, Buka-2000, Ster-1000, Biały Kurier-100, Iran-2000, Kakol-600, Lampa-2500, L-3500, Ciotki-1500, Zygmuntili-700, Fraszka-300, 2%-7500, HCl-200+300+100, Sambor-maszyna do pisania, Agnieszka Sza-50 \$ + 100 \$, a-100 \$, Na FPR: Bibliote-karz-2000, Litery-1000, Mirek-600. Powtórzenie: Wrzos-1000+kartka, Lampa-papier.

9 lutego 1987 r. zmarła s. P. Barbara TERPIŁOWSKA (l. 48), adiunkt w Instytucie Zoologii Uniw. Wrocławskiego. Człowiek prawego charakteru, i wrażliwego sumienia; do końca czynna w krzewieniu ideałów Solidarności. Przyjaciele